

“Wspomożenie Wiernych”

Auxilium christianorum! –
Wspomożenie Wiernych – z
ufnością wołamy w Litanii
Loretańskiej. Czy próbowałeś
ten akt strzelisty powtarzać w
trudnych chwilach? Jeśli
będziesz to czynić z wiarą, z
czułością córki czy syna,
doświadczysz skuteczności
wstawiennictwa swojej
Najświętszej Matki, Maryi,
która doprowadzi cię do
zwycięstwa. (Bruzda, 180)

14 maja

A teraz przyszedł czas, żebyś zwrócił się do swej błogosławionej Matki Niebieskiej, by cię przygarnęła w swoje ramiona i wyjednała dla ciebie litościwe spojrzenie swego Syna. Postaraj się od razu uczynić konkretne postanowienia: odrzuć raz na zawsze, nawet gdyby to bolało, ten czy ów drobiazg, który przeszkadza ci w drodze. Ty go dobrze znasz i Bóg go zna. Pycha, zmysłowość i brak ducha nadprzyrodzonego połączą swoje siły, by ci podszeptywać: Co takiego? To przecież nic wielkiego. To tylko nic nie znaczący drobiazg! Nie wdawaj się w dialog z pokusą i odpowiedz: Tak, spełnię również ten Boży wymóg! I będziesz miał rację. Miłość bowiem okazuje się szczególnie w rzeczach drobnych. Najcięższe ofiary, których Bóg od nas

wymaga, są zazwyczaj drobne, ale i tak regularne i tak znaczące jak bicie serca.

Czy znasz wiele matek, które dokonały bohaterskich i nadzwyczajnych czynów? Zapewne bardzo mało. A przecież i ty, i ja znamy wiele matek bohaterskich, prawdziwie heroicznych, które nie jawią się jako postacie z pierwszych stron gazet ale które żyją w ustawicznym wyrzeczeniu się siebie, z radością poświęcają swoje upodobania i skłonności, swój czas i możliwości samospełnienia czy sukcesu po to, aby swym dzieciom życie usłać szczęściem. (Przyjaciele Boga, 134)